

# Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosc/616,Metro-w-Lomiankach.html>  
01.07.2024, 05:21

## Metro w Łomiankach?

Jan Żychliński, starosta warszawski zachodni, przedstawił na Kongresie Transportu Publicznego koncepcję kolejowych linii komplementarnych. Jedną z nich prowadziłaby ze stacji Młociny przez Łomianki do Modlina.

### Metro w Łomiankach?

Z końcem września upływa czas na składanie projektów do strategii wojewódzkiej. *Występujemy z dwoma projektami: połączeniem planowanej stacji metra Chrzanów przez Żelazową Wolę do Sochaczewa oraz stacji Młociny **przez Łomianki** do co raz bardziej popularnego lotniska Modlin* – przedstawił koncepcję na Kongresie Transportu Publicznego - Jan Żychliński Starosta Warszawski Zachodni. Wszyscy wójtowie i burmistrzowie wprowadzili bądź wprowadzają do planów te trasy. Wniosek do marszałka został złożony i uzyskał wstępne poparcie – informuje starosta.

Dwie linie kolei dojazdowej



W powiecie warszawskim zachodnim mieszka 102 tysiące mieszkańców. Z uwagi na niedostatecznie rozwiniętą i atrakcyjną komunikację publiczną, większość korzysta z prywatnych samochodów. Drogi już teraz są mocno obciążone. – *Z uwagi na bliskość Kampinoskiego Parku Narodowego musimy uwzględnić rozwiązania przyjazne dla środowiska* – mówi Jan Żychliński, starosta powiatu.

Trasa, z istniejącej stacji Młociny **przez Łomianki** do Modlina, liczyłaby około 30 km. Jest ona

kontynuacją historycznego projektu – przed wojną istniała w tym pasie już kolej dojazdowa. Zresztą pomysł ponownego połączenia Łomianek z Warszawą za pomocą komunikacji szynowej pojawił się już kilka lat temu. Trasę też, zdaniem władz powiatu, da się łatwo wytyczyć – śladem starej linii albo wzdłuż drogi krajowej, która po oddaniu drogi ekspresowej straci na znaczeniu. Nowością jest jednak propozycja dociągnięcia połączenia do Modlina. – *Lotnisko obsłużyło 350 tys. pasażerów, rocznie daje to wynik 1,5 mln osób. A w planach jest pięć milionów* – mówi starosta.

To nie science-fiction?

Jan Żychliński przekonuje, że koncepcja nie jest oderwana od rzeczywistości. – *Takie rozwiązania funkcjonują na zachodzie, powielamy istniejące wzorce* – przekonuje starosta. Skąd jednak znaleźć środki na tak kosztowną inwestycję wobec trudnej sytuacji budżetowej województwa? – Pomysł jest prosty: następna perspektywa unijna. *Inwestorem byłby samorząd województwa. Można liczyć też na wsparcie samorządów, przez teren których przebiega trasa i podmiotów prywatnych* – mówi Jan Żychliński. Zdaniem starosty, jak i obecnych na kongresie przedstawicieli lokalnych samorządów, wspomniane inwestycje można byłoby zrealizować w perspektywie ok. 10 lat.

źródło: <http://www.pwz.pl>